

# SŁOWO

Wilno, Czwartek 13-go maja 1926 r.

## ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172  
 BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64  
 DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10  
 DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80  
 GRODNO — Plac Batorego 8  
 KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemiań  
 LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1  
 NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20  
 NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28  
 POSTAWY — ul. Rynek 19  
 STOŁPCE — ul. Piłsudskiego  
 ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9 8  
 ŚWIR — ul. 3-go Maja 5  
 WARSZAWA — Nowy Świat 46—14  
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 15 groszy, Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 30 gr za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

## Wypadki wczorajsze w Warszawie.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY.

Wilno 12 maja.

W godzinach pomiędzy 10-łą a 11-łą wieczór wskutek napływających najrozmaitszych pogłosek i wiadomości vice-wojewoda wileński z polecenia swych władz przełożonych zakazał udzielania połączeń telefonicznych z Warszawą dla osób prywatnych i prasy. Prowadzono jedynie rozmowy urzędowe. Jednocześnie rozeszły się pogłoski że w Warszawie i Wilnie ma być ogłoszony stan wyjątkowy.

Dobre już po północy w gmachu województwa zebrał się przedstawiciel wszystkich dzienników w celu zasięgnięcia informacji o sytuacji.

Przez dłuższy czas informacji tych wojewoda p. Ol. Malinowski nie mógł udzielić ze względu na brak konkretnych danych z Warszawy. Dopiero o godzinie 2-giej po kilkakrotnych rozmowach z Warszawą p. Malinowski oświadczył wobec zebranych dziennikarzy co następuje:

— „Sytuacja jest niejasna. W tej chwili w Warszawie panuje zupełny spokój i odbywają się pertraktacje pomiędzy Marszałkiem p. Piłsudskim a Prezydentem Rzeczypospolitej. Marszałek Piłsudski bawi w Warszawie”.

Dalej p. vice-wojewoda wezwał zebranych do szerzenia uspokojenia opinii wobec licznych wiadomości, które przeniknęły do Wilna, a które są albo z gruntu fałszywe albo zbyt wyolbrzymione, zaznaczając jednocześnie, że tu w Wilnie na rubieży Rzeczypospolitej społeczeństwo powinno zachować maximum spokoju wobec rozmiągających się wypadków.

Na pytanie jednego z dziennikarzy czy stan wyjątkowy został wprowadzony p. vice-wojewoda odpowiedział:

— Tego rozporządzenia nie miałem. Po za tem p. Olgierd Malinowski żadnych wiadomości nie udzielił, powołując się na brak danych konkretnych o przebiegu wypadków z Warszawy.

Przez cały dzień wczorajszy w Wilnie panował spokój. Pewne nerwowe napięcie dało się dopiero zauważyć w godzinach wieczornych. Oczywiście, że sprzyjał temu brak informacji rzeczowych o przebiegu wypadków w Warszawie. Wiadomości podawane z ust do ust często sprzeczne z sobą, nadawały wypadkom warszawskim rozmiary, nie odpowiadające faktycznemu stanowi rzeczy.

Dzień dzisiejszy niewątpliwie przy niesie rozwiązanie.

WARSZAWA, 12.V. PAT. Prezydium Rady Ministrów komunikuje:

Szerzona od długiego czasu przez spiskowców i burzycieli ładu i porządku zbrodnicza agitacja wśród wojsk spowodowała smutne następstwa.

Kilka oddziałów wojskowych niektórych powiatów, zebranych w okolicach Rembertowa, podnieconych fałszywymi pogłoskami i uwiedzionych sfałszowanymi rozkazami, dało się pociągnąć do złamania dyscypliny i wypowiedzenia posłuszeństwa rządowi Rzeczypospolitej.

Rząd Rzeczypospolitej, stojąc na straży konstytucji i utrzymaniu ładu i porządku, zabezpieczył stolicę przed wtargnięciem wzbuntowanych dowódców i obalaczuńców przez nich oddziałów.

Prezydent Rzeczypospolitej, jako najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych państwa, wezwał rozkazem wzbuntowanych do opamiętania się i poddania prawowitej władzy. Rząd wzywa wszystkich obywateli do bezwzględnego spokoju i posłuchu legalnym władzom.

W imieniu rządu: Prezes Rady Ministrów  
(—) Wincenty Witos.

### Rozkaz Prezydenta Rzeczypospolitej do wojska

WARSZAWA, 12 V. Pat. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, jako najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych państwa, wydał następującą odezwę do żołnierzy wojsk polskich:

**Żołnierze Rzeczypospolitej! Honor i Ojczyzna — to hasła, pod którymi pełnicie zaszczytną służbę pod sztandarami Białego Orła.**

Dyscyplina i bezwzględne posłuszeństwo prawowitym władzom i dowódcom — to najważniejszy obowiązek żołnierza, na który składaliście przysięgę.

Wierność Ojczyźnie, wierność Konstytucji, wierność legalnemu rządowi — jest warunkiem dotrzymania tej przysięgi. Obowiązek ten przypominam wam, żołnierze, jako wasz najwyższy zwierzchnik i żądam bezwzględnego wytrwania w wierności żołnierskiej.

Tych, którzyby o obowiązku tym zapomnieli, wzywam i rozkazuję im natychmiast powrócić na drogę prawa i posłuszeństwa mianowanemu przeze mnie ministrowi spraw wojskowych.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Stanisław Wojciechowski.  
Prezes Rady Ministrów (—) Wincenty Witos.

Minister Spraw Wojskowych (—) J. T. Malczewski, generał dywizji.

Wobec bałamutnych wiadomości krążących dzisiaj w nocy i nad ranem w Wilnie współpracownik naszego pisma zwrócił się o g. 6 rano do p. v. woj. wileńskiego, który mu oświadczył że władza na terenie woj. wileńskiego spoczywa nadal w jego rękach z ramienia prawowitego rządu w Warszawie, i powołano go przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej w dn. 10 bm.

### Pierwsze rezultaty wyborów w Kowieńszczyźnie.

Z Kowna donoszą: Obliczanie głosów w niektórych okręgach rozpoczęło już w poniedziałek wieczorem, a we wszystkich dopiero we wtorek rano. Pierwsze wiadomości o rezultatach głosowania okazują znaczną przewagę stronnictw opozycyjnych.

Wczorajem tegoż dnia ukończono prowizoryczny obrachunek głosów. Na listę stronnictw opozycyjnych padły następujące ilości głosów:

- Liudininki — 71 930
- Socjal - demokraci — 64 362
- Ludowcy — 20 658.
- Rolnicy — 7 875.

Ogółem stronnictwa opozycyjne mają 164 832 głosów. Na listę stronnictw rządowych ogółem padło 99 753 głosów w tem:

- Związek chłopski — 63 636
- Chrześcijańscy demokraci — 38 532
- Federacja pracy — 57 585.

### Rezultaty wyborów w Kownie.

Według pierwszych nieostatecznych obliczeń w Kownie rezultat wyborów przedstawia się następująco:

- Socjal demokraci — 10 940
- Chrześcijańscy demokraci — 2 534
- Federacja pracy — 1 499
- Ludowcy — 2 595
- Nacjonalisci — 3 867
- Polacy — 6 237
- Żydowscy demokraci — 5 565
- Agudy — 2 636
- Niemcy — 134.

Frekwencja wyborcza naogół dość wysoka.

### Nieudany putsch w Berlinie.

BERLIN, 12 V. PAT. Agencja Wolffa donosi, że policja otrzymywała od dłuższego czasu wiadomości o wzmożeniu działalności radykalnych elementów pravicowych, co wreszcie zmusiło policję do zwrócenia na kółka bacznej uwagi. Wczoraj wieczorem policja berlińska dokonała rewizji u całego szeregu prywatnych osób z kół skrajnej prawicy. Znaleziony materiał nie jest jeszcze całkowicie zbadany, jednak już teraz wiadomo, że organizacje pravicowe zajmowały się sprawami politycznymi wykraczającymi znacznie poza zakres działalności przewidzianych przez statut. U jednej z najbardziej niebezpiecznych osobistości tych kół znaleziono plan koncentrycznego ataku organizacji pravicowych na Berlin. Prezes związku sportowego Olimps, b. pułkownik von Luck był przesłuchiwany w prezydium policji.

### Konferencja prasowa polsko-rumuńska.

CZERNIOWCE, 12 V. Pat. Delegaci wileńscy na konferencję prasową polsko-rumuńską pp. Czesław Jankowski i Konstanty Bukowski wyjeżdżają wieczorem do Bukaresztu, gdzie zabawią trzy dni.

### Jak Francja spłaci Ameryce długi.

Dnia 30 kwietnia podpisany został w Waszyngtonie przez p. Henryka Berengera, ambasadora francuskiego w imieniu francuskiej republiki i przez p. Mellona sekretarza skarbu w imieniu Stanów Zjednoczonych układ regulujący całkowicie sprawę należności wojennych Francji wobec Ameryki i warunków uregulowania tych należności. Bezpośrednio potem tekst układu przedstawiony został w Białym Domu i natychmiast zaaprobowany przez prezydenta Coolidge'a.

Układ jest dla Francji bardzo pośpepny. W dwóch pierwszych latach będzie płaćca Francja po 30 milionów dolarów; w trzecim i czwartym po 32 i pół; w piątym—35; w szóstym—czterdzieści, poczem od szóstego do siedemnastego roku w arytmetycznym wzrastającej proporcji od 40 do 125 milion.; począwszy od siedemnastego r. spłaty będą wynosiły po 125 milj. dol. Wszystko to jednak odnosi się tylko do samego kapitału. Pozaatem Francja będzie spłacała procenty: — przez pierwsze 15 lat po 1 proc.; przez następne 10 po 2 proc.; przez następne ośm po 3 proc. i później po 3 i pół proc. Dopiero po 62 latach spłaci Francja całkowitą sumę w wysokości 6 miliardów 847 milionów dolarów.

Stany Zjednoczone nie zgodziły się na żadne faktyczne ustępstwa. Dłużnik musiał uznać całą sumę należności według obliczeń wierzyciela, który nawet odmówił mu uznania jakiegokolwiek „junctim” z należnościami wobec Francji ze strony wspólnego w czasie wojny wroga i Francji i Ameryki, t. j. Niemiec. Jedynym „przywilejem”, jaki układ przyznaje, jest zastrzeżenie, że, co do spłat przez pierwsze pięć lat, Francja może, uprzedzając na 90 dni naprzód, zredukować sobie spłatę do 20 milionów, przekładając resztę na trzy lata od daty zawiadomienia, co jednak może się stać tylko dwukrotnie.

„Temps” omawiając układ pisze pod adresem Ameryki:

„Fakt, że nasza ziemia służyła za pole bitew wszystkim narodom i że ruiny, które na tej ziemi się nagromadziły ochroniły inne kraje przed okropnościami wojny, — fakt, że Marna, Verdun, Reims, bitwy Sommy, Artois i Flandrii ocaliły inne narody tak, jak ocaliły Francję i że Francja opłaciła ocalenie wszystkich ofiar życia 150 tysięcy swoich synów; fakt, że wycofanie się naszych alianów bezpośrednio po wojnie zachęciło Niemcy do oporu przeciw wszelkiemu lojalnemu wykonaniu traktatu wersalskiego i że ci, którzy podpisali traktat pokoju, nie chcieli Niemców do wykonania zmusić, i woleli pozwolić im na zorganizowanie ich oszukańczego bankructwa, — nic z tego nie mogło, jak się zdaje, być wzięte pod uwagę przy tem regulowaniu rachunków między sojusznikami. Na szalach wagi pieniądze pożyczzone w celu zrealizowania wielkiego wspólnego dzieła sprawiedliwości i pokoju przeważają całą krew przelaną, wszystkie nagromadzone ruiny, wszystkie przeniesione cierpienia i wszystkie złożone ofiary... Tak chce międzynarodowa moralność nowych czasów”.

### Na MAJ

mięsiąc Solenizantek i Solenizantów

**upominki**

poleca

Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie, ul. Królewska Nr 1.

Z powodu likwidacji fabryki sprzedaje się od zaraz **lokomobila** 30—35 k. s. w dobrym stanie oraz KASA OGNIOTRWAŁA. Wiad.: Piwna 7, m. 3. Od 4—7 wiecz.

### Oświetlenie czynników kompetentnych.

Dowiadujemy się ze źródeł kompetentnych, iż przebieg wypadków w stolicy był następujący:

Poszczególne oddziały stacjonowane w okolicy Rembertowa jak to już wiadomo z komunikatu prezesa Rady Ministrów wypowiedziały posłuszeństwo swym władzom przełożonym i zbliżyły się ku stolicy zajmując część miasta Warszawy.

W godzinach popołudniowych Marszałek Piłsudski odbył konferencję z p. Prezydentem Rzeczypospolitej w sprawach związanych z wystąpieniem

tych oddziałów. Ku wieczorowi pomiędzy wojskiem stacjonowanym stale w Warszawie a oddziałami które objęły część miasta, doszło do utarczek.

Obecnie o godzinie 2-giej w nocy panuje w koszarach i na ulicach miasta zupełny spokój. Rząd przebywa w Belwederze.

Pomiędzy p. Prezydentem Rzeczplł, a marszałkiem prowadzone są pertraktacje w kierunku zażegnania powstańczych zamieszek.

### Znaczenie traktatu niemiecko-rosyjskiego

w oświetleniu paryskiego „Matin”.

«Messenger Polonais» z dnia 12 maja zamieszcza artykuł p. Juljusza Sauervaina, redaktora politycznego paryskiego dziennika «Matin» o traktacie niemiecko-rosyjskim. Pan Sauervein podaje na wstępie argumenty dyplomatów niemieckich, z którymi rozmawiał o tej kwestji; zapewniają oni, że polityka ich pozostaje «tą samą»... jest to mianowicie polityka Ligi Narodów i porozumienia z wielkimi mocarstwami «dążąca do pokoju»... Traktat z Sowietami ma jedynie na celu uspokojenie tych ostatnich i danie im pewnych gwarancji...

Pan Sauervein stwierdza w dalszym ciągu, że nie może się zgodzić z argumentami niemieckimi, jest on bowiem zdania, że dla większości Niemców traktat niemiecko-rosyjski stanowi preludeum szerokich planów odwetu. Omawiając kolejno poszczególne argumenty niemieckie p. S. zaznacza, że «uspokojenie Sowietów» zakrawa na żart, Niemcy przyzwyczaili nas do bardziej realnej polityki — zresztą nio nie zdola «uspokoić» Rosji, żyjącej w przekonaniu, że cała Europa stale spiska przeciw niej knuje. Drugi argument, że Niemcy wracają do swej polityki tradycyjnej, jest właśnie tem, co najbardziej można im zarzucić. Polityka niemiecka przedwojenna nie była polityką pokojową; była oparta na systemie zbrojnych aliansów, absolutnie niezgodnym z polityką Ligi Narodów. Doktryna arbitrażu i bezpieczeństwa, dążąca do rozbrojenia sprzeciwia się właśnie temu niebezpiecznemu systemowi przedwojennemu. Następny argument niemiecki, że Francja, zarzucając Niemcom

ich kontrgwarancję sama podtrzymuje i rozwija przymierze z Polską i Małą Ententą również upada. Cel tych przymierzy jest najzupełniej zgodny z Ligą i dąży do utrzymania status quo, tymczasem traktat niemiecko-rosyjski nie wspomina o tem, gdyby bowiem obie strony pragnęły utrzymania status quo, to Rosja przestałaby być bolszewicka, a Niemcy zadowoliłyby się Ligą Narodów. Najgorszym zaś argumentem jest rzekoma obawa ataku ze strony Rosji. Gdyby Niemcy rzeczywiście obawiali się Rosji, staraliby się wejść w układ z Polską. Nowy traktat ma na widoku inne cele, a mianowicie: możność zjawienia się we wrześniu przed Ligą ze zdwojona potęgą i wywarcia na bojazliwych członkach Ligi presji za pomocą groźby efektywnego przymierza niemiecko-rosyjskiego. Drugą korzyścią jest oddanie w ręce niemieckie niemal oficjalnie przemysłu rosyjskiego. Wreszcie trzecim poważnym argumentem jest fakt, iż w myśl dwu załączników do traktatu Niemcy, z chwilą wejścia do Rady Ligi, stają się w jej tonie niejako rzecznikiem i adwokatem Sowietów, decydującym w danym wypadku Rosja jest stroną agresywną, czy nie. Rola Niemców nabiera charakteru arbitrażowego między Wschodem i Zachodem. Dzięki traktatowi Sowiety nie potrzebują wstępować do Ligi, czego tak bardzo obawiał się Czyczerin, gdy jeździł po Europie, proponując wszystkim traktaty neutralności. Dziś nie potrzebuje mieć już tej obawy, gdyż w tonie Rady Ligi będzie posiadał pełnego przyjaciela, przez którego uzyska wpływ silniejszy, niż gdyby sam do niej należał.

Krótko mówiąc traktat ten jest poważnym ciosem, zadany polityce Locarna i Genewy. W imię spokoju Europy powinieli aljanci należeć paraliżować nowy ten krok niemiecki.

### Sejm i Rząd.

#### Nie kredyt, lecz spłata.

Jak się dowiadujemy, wiadomość podana wczoraj o Banku Ziemijskim była niecisła. Wileński Bank Ziemijski otrzymał nie obietnicę udzielenia mu kredytu otwartego, a zapewnienie ze strony Ministerstwa Skarbu, że zaległe sumy obciążające majątki za hipotekowane jako własność Państwa Polskiego, będą w przeciągu paru dni całkowicie spłacone.

### CZY JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P

CASCARINE  
LEPRINCE  
LE CZY  
PRZYCZYNY I SKUTKI  
ZATWARDZENIA

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

# ECHA KRAJOWE

## Budslaw dzisiejszy.

— Korespondencja Słowa —

Budslaw 10 go maja

Budslaw i dawna część powiatu Duniłowickiego, wchodząca obecnie w skład powiatu Wilejskiego, odczuła o Irzu dobroczynne skutki nowego podziału administracyjnego Ziemi Wilejskiej. Aczkolwiek i teraz od miasta powiatowego dzieli nas z górą trzydzieści kilometrów, to jednak warunki komunikacyjne uległy zasadniczej zmianie. Kiedy przedtem do Duniłowicz trzeba było iść czterdzięci kilometrów furmanką po fatalnych drogach, często na wiosnę i w jesieni wprost nie do przebycia, gdzie z latwością można pogubić koła — teraz dojazd koleją do Wilejskiej Powiatowej zajmuje niespełna parę godzin. Ie to czasu nie tracąc człowiek posiadający jakiś interes do załatwienia w starostwie lub innym urzędzie? To też przedtem ekskurzja do miasta powiatowego zabierała dni parę, co dla rolnika, zwłaszcza w okresach robót polnych było nader uciążliwe. Poza to odległość i te same niedogodne warunki komunikacyjne utrudniały władzom starsościńskim sprawowanie swych czynności urzędowych i wobec tego wszystkie miejscowości dalej położone od centrum powiatowego były fraktowane po macoszu. Przeniesienie Budslawia i okolic do powiatu Wilejskiego odczuło tu jako wielką ulgę, która ułatwi dalszy pomyślny rozwój tych ziem.

W ciągu ostatnich paru lat zewnętrzny wygląd Budslawia uległ zmianie. Oczywiście na lepsze i stale w tym kierunku dąży. Zawdzięczać to należy w dużej mierze obecności K.O.P., który po zapewnieniu bezpieczeństwa i oczyszczeniu terenu z pozostałości rozmaitych band dywersyjnych, prowadząc służbę graniczną est jednocześnie poważnym czynnikiem kulturalnym.

W odróżnieniu od innych miasteczek Budslaw jest zewnętrznie czysty, na placu głównym przed kościołem nie zobaczymy ani dotów ani śłósów śmiecia, które tak często można zaobserwować w innych miasteczkach kresowych. Przed domami ukazywały się sympatyczne klomby z kwiatami, jedynie kościół, jeden z największych w całym powiecie jest nieco zaniedbany. Ślady powojskowych artyleryjskich z daleka świecą z wież kościelnych. Ludność spoglądając na opadający z wewnątrz i wewnątrz tynk ze ścian kościoła jest rozgoryczona. Ze miejscowy proboszcz ks. St. Bagiński nie prowadzi starań i nie zabiega aby świątynia Pańska została odświeżona i ślady lat wojennych, kiedy Budslaw przeżywał ciężkie chwile, — zatarłe.

Energiczny wójt gminy Budslawskiej p. Rusiecki pracuje wytrwale nad rozbudzeniem życia społecznego w miasteczku. Dzięki jego staraniom przy wydatnej pomocy dowódcza bataljonu K. O. P. stacjonowanego w Budslawiu zorganizowana została orkiestra i straż ogniowa.

Jedną z większych bolączek Budslawia jak i całego powiatu a również i ziem Wschodnich są fatalne

drogi. Tutaj jednak w Budslawiu jest gorzej niż gdzieindziej. Szosa Budslaw—Dohinów podreperowana we własnym zakresie przez K. O. P. jako tako nadaje się do komunikacji, natomiast drogi polowe i tk zw. gościńce w okresie wiosennym przedstawiają przeszkody trudne do przebycia. Mimo podatku drogowego, oraz przymusowych robót drogowych wykonywanych przez wieś i dwory jak kopanie rowów, nieznacznie faktycznie poprawy. We wsiach widzimy nagromadzone stosy kamieni, leżą tak one od paru lat i miały służyć do zabrukowania jezdni wewnątrz wsi. Zamiar ten jak dotychczas spełnił na niczem i tylko leżące kamienie świadczą że projekt taki istniał.

W tym stanie rzeczy nic dziwnego, że kwestia dróg i związanych z tem ciężarów podatkowych jest powodem utyskiwań ludności. Utyskiwania te często nie są pozbawione słuszności, jak bowiem tłumaczyć sobie fakt następujący: pod Krzywiczami rozpoczęto reperaturę szosy, w tym więc celu ściągani są kolejno ludzie ze wsi i dworów dla tłuczenia kamienia z miejscowości odległych o 10 km. Tego rodzaju świadczenie w naturze nie zwalnia bynajmniej od opłacenia podatku drogowego. Mamy więc do czynienia ze świadczeniami podwójnymi na ten sam cel, które to świadczenia nie wpływają jak narazie na stan dróg.

Kiedy piszemy o komunikacji, nie od rzeczy będzie wspomnieć i o połączeniach kolejowych. Połączenie kolejowe Wilejskiej Powiatowej, Krzywicz, Budslawia i Królwieszczyny z Wilnem nie należy do zbyt wygodnych. Przejazd w nocy w Mołodzieczie sprawia, że podróż staje się niezwykle uciążliwa. Wszyscy tutaj żywią nadzieję, że Wilejska Dyrekcja Kolei włączy z nowym rozkładem jazdy wprowadzając jeden wagon bezpośredniej komunikacji Wilno—Królwieszczyna.

Życie towarzyskie w Budslawiu koncentruje się przeważnie w sympatycznym urzędzie dzięki staraniom adiutanta Baonu K. O. P. por. Zborowskiego w kasynie oficerskiej. Odbywają się tu sobótki i zebrania towarzyskie gdzie w miłym nastroju mogą znaleźć odpoczynek po ciężkiej służbie na granicy oficerowie K. O. P. A. B.

### SUWAŁKI.

— Organizacja komunistyczna przed sądem. Uwaga społeczeństwa miejscowego skierowana jest na rozpoczęty w dniu 10 b. m. ciekawy proces komunistyczny. Jeszcze w roku ubiegłym na terenie Suwałszczyzny organa policji politycznej zlikwidowały działającą z ramienia III-ciej Międzynarodówki organizację komunistyczną. Prócz dokonanej aresztacji na uczestnikach i przewodzących tej organizacji, aresztowano również cały szereg osób oddających jej organizację pomoc. Oskarżonych pod silną eskortą wprowadzono do sali Sądu Okręgowego w Suwałkach. W liczbie 53 oskarżonych znajdują się mieszkańcy Augustowa, Sejna, Suwałk i t. p. Na rozprawę zezwano 380 świadków — stawiło się 270, z czego 70 świadków z oskarżenia, a 200 z obrony. W liczbie oskarżycieli znajdują się konfidenti policji politycznej przy pomocy których rzeczona organizacja została wykryta. Oskarżonych bronią adwokat Smiarowski z Warszawy, Aronson, Dembowski i Czerniłow z Wilna. W pierwszym dniu rozprawy doszło do nieporozumień między przewodniczącym a obrońcą. O godz. 3 proces przerwano i zarządono dalsze badanie świadków. Rozprawy odbędą się przy drzwiach zamkniętych. Ogłoszenie wyroku nastąpi w tych dniach.

## Zwrot polityki białoruskiej.

Już od pewnego czasu stosunek Białorusinów wileńskich względem Białorusi Sowieckiej uległ zasadniczej zmianie.

Miast poprzednich zachwytów nad Białorusią Sowiecką sugestyjowanych ogółowi białoruskiemu przez czynniki wyrotowe, które się ostatnio skryształowały w postaci bolszewizującej „Bielar. Sialanska Rabotniczkaj Hramady”, — mamy obecnie stosunek krytyczny i trzeźwy, nie negujący niełicznych plusów Białorusi Sowieckiej, lecz wyraźnie zdający sprawę z olbrzymiej przewagi minusów, które też są stale i bezwzględnie podkreślane w prasie.

Rewelacje te denerwują w niemałym stopniu „Hromadawców”, zmuszonych na skutek tego do znacznego zredukowania skali swych hymnów pro sowieckich, a to by nadać choć cieniawą prawdopodobieństwa tym kłamliwym enuncjacjom i t. p. „wrażeniom z podróży”, które dotychczas tumanili bezkarnie zdehortowani ogół białoruski, nie spotykając żadnego prawie sprzeciwu swej nieciernej akcji.

Jednocześnie jednak wobec — że się tak wyrażymy — zdemaskowania właściwych zamiarów i planów oraz odosobnienia tej komunikującej grupy od politycznego ogółu białoruskiego, zrzuciła ona ostatnie figowe listki, kryjące wiaściwą jej postać i rozpętała na łamach jedynego swego pisma p. t. „Bielaruskaja sprawa” (mającego do pomocy humorystyczną „Matankę”), — istną powódź socjalnej demagogii najniższego gatunku.

Główna uwaga została poświęcona w tem piśmie dwóm momentom: 1) propagowaniu marksyzmu i kursu na Moskwę, oraz 2) motywom proletarsko-klasowym; zagadnienia zaś narodowe, jako „zle widziane” w Sowieckich, zepchnięto na szary koniec, pomijając je całkowicie milczeniem, lub — w najlepszym razie — poruszając o tak — półgębkiem dla pozorów... Cóż wywołało tak znaczącą zmianę w psychice społeczeństwa białoruskiego w dziedzinie ustosunkowania się jego do Białorusi sowieckiej? Przyczyn tych było kilka.

Do momentów więc zasadniczych dla danej sprawy należą: 1. ostatni rozłam w Białor. Klubie Poselskim i powstanie „Hramady”; 2. ukonstytuowanie się w łonie tegoż, utraczonego przez secesję „Hromadawców” klubu nowego stronnictwa białoruskiego p. n. „Bielaruskaja Sialanskaja Sajuz”; 3. niezależenie się polityczne chadeków białoruskich, oraz wzmiarkowanego „Sojuzu”, zarówno od „Hramady”, jak też opanowane go przez „Hromadawców” Białor. Komitetu Narodowego w Wilnie; 4. obiektywne, a odmienne od wrażeń p. Mioty, sprawozdanie p. Jaromicy o tem co widział w Białorusi Sowieckiej podczas wycieczki poselskiej do Rosji Sowieckiej.

Pozatem nie miały wpływu i zasługi w dokonaniem odwróceniu się Białorusinów od Wschodu posiada organ Białorusinów umiarkowanych p. t. „Bielaruskaje Słowa”, oraz jego poprzednik „Hramadzki Molas”.

Te to bowiem pisma były owym taranem, który skruszył mur lekliwej bierności, uniemożliwiającej swobodne wypowiedzenie swego credo przez umiarkowane żywioły białoruskie, formalnie steroryzowane w przeciagu kilku ostatnich lat przez dzisiejszych „Hromadawców”, one to bowiem ośmieliły rozsądny i spokojny ogół społeczeństwa białoruskiego do polityki samodzielnej i trzeźwej, oświetlając z jednej strony istotny stan rzeczy w „raju sowieckim”, tak zachwalonym przez niesumiennych demagogów „Hromady”, z drugiej zaś strony wskazując na realne możliwości ruchu białoruskiego w Polsce, wspominając wreszcie o obowiązkach obywatelskich względem wspólnego państwa i dowodząc bezcelowości,

## Zakończenie strajku w Anglii.

LONDYN 12 V. PAT. Premier Baldwin oświadczył dziś w Izbie Gmin, że dziś rano zjawili się w jego siedzibie urzędowej przy Downing Street przedstawiciele rady generalnej Trade Unionów i złożyli mu w imieniu rady oświadczenie o decyzji odwołania strajku powszechnego. Po przyjęciu do wiadomości tego oświadczenia premier i towarzyszący mu członkowie gabinetu zapewnili delegatów robotniczych o gotowości rządu podjęcia natychmiast rokowań o porozumienie w przemyśle węglowym. Po tych słowach Baldwin z komunikował Izbie, że na tem ograniczył swoje sprawozdanie o sytuacji z dnia dzisiejszego.

LONDYN, 12 V. PAT. Godzina 14 ta. Strajk powszechny zakończył się.

## „Norge“ na biegun.

KINGSBAY, 12 V. PAT. Wobec tego, że panowała tu wczoraj rano piękna pogoda, Amundsen i Nobile postanowili rozpocząć lot do bieguna północnego. Statek „Norge” wzbiwszy się na odpowiednią wysokość obłą kurs bezpośrednio na biegun północny. Amundsen i Nobile przed wyjazdem wyrazili się bardzo optymistycznie o szansach lotu. Na pokładzie statku „Norge” znajduje się załoga złożona z 14-tu osób. Statek jest obciążony do maksimum. Na pytanie jak długo potrwa ekspedycja Amundsen odpowiedział, że zależeć to będzie od pogody i sprawności okrętu „Norge”. Zapas żywności wystarczy na okres 2 miesięcy, wyprawa jednak nie potrwa dłużej niż 10—12 dni.

Nie mając możności wyrażenia naszej głębokiej wdzięczności, niniejszem składamy za pośrednictwem prasy tutejszej wyrazy podziękowania p. prof. Januszkiewiczowi, oraz panom lekarzom Kliniki U.S.B. w szczególności zaś p. d-owi Kazimierzowi Pawłowskiemu, tudzież całemu personelowi za wysoce troskliwą i pełną poświęcenia opiekę podczas choroby syna naszego

## ś. p. Józefa Światopełk-Mirskiego

wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy oddali ostatnią posługę składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Rodzice i rodzina.

## Tydzien UCZNIĄ

9 — 15 Maja  
KALENDARZ  
KWESTA ULICZNA

Czwartek 13 KONCERT PORANEK w sali „Lutnia” o godz. 12 m. 30 w pol. FES-TYN w Ogrodzie Bernardyńskim (loteria — kosze szczęścia — niespodzianki).  
Piątek 14 Reduta  
Sobota 15 Wielki Koncert

Przewidują się w ciągu tygodnia lotne koncerty w kawiarniach i restauracjach.  
Bilety — na koncerty, festyn, czarną kawę i inne atrakcje — nabywać można w Sekretariacie gimn. J. Lelewela od godz. 5—7 (codziennie).  
Szczegółowe informacje — w afiszach.

KOMITET ORGANIZACYJNY  
„TYGODNIA UCZNIĄ”

oraz szkodliwości wszelkich poczynań antypaństwowych... Lecz wróćmy do rzeczy!

To co zaszło nie jest zamianą orientacji białoruskiej na Moskwę, orientacją na Warszawę, — jest to raczej oparcie się na własnych siłach, orientacja na siebie samych, połączenie z pewnym liczeniem na pomoc Ukrainców, Litwinów i Łotyszów. Jednakże przy sprzyjających warunkach (zmiana kursu w stosunku do Białorusinów w Polsce), orientacja obecna może dałaby się określić jako „pół drogi” do orientacji na Warszawę, która to ostatnia orientacja, w razie uwzględnienia powyższego warunku, zatrzymałaby niewątpliwie na całej linii, przynosząc obopólnie wielkie korzyści...

Na zakończenie słów parę o Białor. Komitecie Narodowym w Wilnie, a to z powodu wstrzemięźliwego i dyplomatycznego wywiadu udzielonego „Słowa” przez p. Sawickiego, nowego jego prezesa.

Otoż sprawa ta pokrocie przedstawiła się następująco: wobec wzrostu wpływow chadeków białor. i „Sojuzu”, rządzący się dołąd bezapelacyjnie w komitecie „Hromadawcy” zmuszeni zostali do udzielenia każdemu z tych stronnictw po 3 miejsca w komitecie (tylż co i swojemu stronnictwu), wyrzekając się w ten sposób dotychczasowej hegemonji i wprowadzając — na pozór — zasady demokratyzmu i praworządności.

Niestety jednak był to tylko pozór, bowiem przeważna reszta członków komitetu, reprezentujących rozmaite organizacje i instytucje, pod płaszczykiem bezpartyjności kryła obłą „hromadawę”, lub też błą po-

wolnemi pionkami w rękach teje antypaństwowych... „Hromady”.

W takich warunkach zmajoryzowanie chadeków w „Sojuzu”, mmo pozornie proporcjonalnej liczbie miejsc im przydzielonych, — było zgóry przesądzone i ta właśnie przyczyna zmusiła obecnych podczas wyborów nowego prezydium komitetu, delegatów chadeków i Sojuszu do wstrzymania się od czynnego udziału w wyborach.

Narazie delegaci ci nie sformułowali swych postulatów w danej sprawie i kwestja ustosunkowania się do komitetu pozostaje otwartą, jednakże przewidzieć można iż linja ich żądań pójdzie w kierunku odwołania obecnych delegatów rozmaitych organizacji białoruskich i zastąpienia ich nowymi, których oblicze polityczne odpowiadałoby nowemu układowi sił w społeczeństwie białoruskim.

Nie jest to jednak tak łatwe, jakby się zdawało na pierwszy rzut oka, wiedzieć bowiem należy iż dzisiejsi „Hromadawcy” tak gruntownie opanowali większość instytucji białoruskich w przeciagu ostatnich lat kilku, iż odwołanych delegatów łatwo mogliby zastąpić znowu z „Hromadawcy” lub ich ludzie, sytuacja więc jest mocno drażliwą i zawila...

Nie ulega jednak wątpliwości, że „Hromadawcy” będą musieli poczynić znaczne ustęstwa, bowiem „Sojuz” i chadecy nie dadzą się już więcej wieść na pasku, bez nich zaś Komitet, jako reprezentacja ogólnonarodowa Białorusinów w Polsce, wygładaby całkiem niepoważnie i nie posiadałaby należytego autorytetu.

K.

## Wyciąg do bieguna.

Wyprawy Birta, Amundsen i Wilkina.

Odkrycie bieguna północnego przez amerykańskiego lotnika Birta wywołało zromuiałą sensację. Ekspedycja Amundsen na Szpicbergu powątpiewa jednak czy Birt dotarł na awadwę na samolocie do bieguna i oświadcza, że faktu tego nie można skontrolować. Aby obalić wszelkie wątpliwości Birt jest gotowy do startu i odlecieć miał we wtorek rano. Ponieważ ekspedycja na sterowcu „Norge” wyruszyła, jak donoszą depesze we wtorek o g. 10.10, będziemy mieli zatem do czynienia z jedynymi dotychczas w dziejach świata wycieczkami między samolotem a sterowcem do bieguna północnego. Birt w wycieczce tym ma większe szanse być pierwszym ponieważ jego samolot leci znacznie prędzej aniżeli sterowiec. Amundsen będzie podążał do bieguna północnego w wolnym tempie, gdyż zamierza nie tylko dotrzeć do bieguna ale także zbadać po drodze obszary polarne. Birt opowiada, iż między 85 a 89 stopniem szerokości zataważył płaski obszar lądowy. Po bliższym przyjrzeniu się okazało się, że są to olbrzymie płaskie kry lodowe tworzące rumowisko na którym niepodobna było lądować. Birt obiecał kilka razy obszar białogunowy, zrzucił z samolotu flagę amerykańską, poczem ruszył z powrotem na Szpicberg. Gdyby zdarzył mu się po drodze jakikolwiek defekt w maszynie mógłby zginać, gdyż naprawa samolotu była niemożliwa. Po wylądowaniu na Szpicbergu Birt znalazł w zbiornikach tylko trzy litry benzyny.

«Norge» został przed odletem dokładnie zbadany, przyrządy zostały sprawdzone. Załadowano już 19 tys. metrów sześciennych gazu i 6 tys. kilogramów benzyny.

Jednocześnie Tel. Cmpo. donosi że kpt. Wilkins jest już w drodze do bieguna północnego. Odleciał on w sobotę na trzymotorowym jedno płatowcu wraz z majorem Langerem i podoficerem Wiskley. W Fairbanks w godzinę po odlocie otrzymano od niego następującą depeszę iskrową: «Przebyliśmy chmury z szybkością 90 km. na godzinę. Widzieliśmy rzekę Yukon. Samolot okazał się dobrym».

W trzy godziny po odlocie przebył samolot górę Endicott. Kpt. Wilkins zamierza zatrzymać się jeden dzień w Point Barrow.

## Rada Nacz. O. M. M.

W dniach 5 i 6 maja b. r. obradował w Warszawie Zjazd Rady Naczelnej Organizacji Młodzieży Monarchistycznej przy udziale delegatów ze wszystkich środowisk akademickich. Zjazd zagał przez Centralnego Komitetu Wykonawczego Dr. Jan Mozyński, podkreślając piękne tradycje O. M. M., która zapoczątkowała ruch monarchistyczny wśród starszego społeczeństwa, oraz wskazując na obecne zadania młodzieży. Następnie Zjazd uchwalił sprawozdanie Centralnego Komitetu Wykonawczego oraz poszczególnych Kół, z których wynikało, że ruch monarchistyczny wśród młodzieży stale wzrasta. Duże zainteresowanie wywołało sprawozdanie Koła Warszawskiego, dotyczące pracy tego koła wśród młodzieży nieakademickiej.

Po ożywionej dyskusji nad rezultatami dotychczasowej pracy, Zjazd uchwalił szereg wniosków, dotyczących programu pracy na przyszłość.

Na zakończenie uchwalono wyśłać telegramy do Zjednoczenia Monarchistów Polskich, Monarchistycznej Organizacji Włościańskiej, oraz Klubu Zachowawczo - Monarchistycznego.

## Jan Bułhak

artysta fotograf Jagiellońska 8. Przyjmuje 9—6. Ceny niższe.

## Opalograph

Dotadki do Opalographu, jako to: PEYNY, FARBY i t.d.

dostarcza Wytwórnia biurowe drukarki ze szklaną płytą «MILLOGRAPH».

L. Dobrzyński, WARSZAWA, Pawia 22/80—6.

Konto czekowe 12934.

## VILNIANA.

Wilno—Żeromskiemu. Na szlakach Batorego. Comedia—numer Wileński.

Ogólny zastój wydawniczy, w jaki popadliśmy na skutek przesilenia gospodarczego, odbił się na intensywności pracy największych w Polsce firm wydawniczych.

Stoiśmy już u kresu, kiedy zaczyna być ciemno, bardzo ciemno. Jakież pomniejsze powieści, liczące się z gustami szerokich sfer, lekkie broszury na tematy aktualne znajdują nakładców. Studja poważniejsze naukowe i specjalne leżą w rękopisach, lub zeszyty poszczególnie ich wędrują od wydawcy do wydawcy by usłyszeć ten tam wyrok: nie mam pieniędzy, zresztą nikt tego nie kupi.

W tym mroku, niewpółmiernym do innych części współczesnej doby, zwłaszcza jasnego południa, pełnego światła i słońca—dwa wydawnictwa wileńskie o specjalnym charakterze stanowią objaw bardzo pocieszający i reprezentują wartości specjalne.

Po śmierci Żeromskiego, Wilno, pierwsze z pośród innych miast naszych i ośrodków, nie wyłączając Warszawy — oddało hold załobny, posmiertny twórca „Przedwiośnia”. Leży przedemną książeczka, wytwor-

nie ze starannym doborem artykułów przez „Komitet uczczenia pamięci Stefana Żeromskiego” wydana.

Wydawnictwo otwiera fragment z listu Żeromskiego do p. T. Łopalewskiego. Treść listu — przejścia Żeromskiego z okresu ubiegłej wojny w charakterze „dyktatora” Zakopanego. Jest to ciekawy przyczynek autobiograficzny, zbyt wstrzemięźliwy i skromny, ale nie mniej istotny do życia twórcy „Popiółów”. Łączy się on z artykułem p. Łopalewskiego z wydawnictwa „Na szlaku Batorego”, o czem niżej.

Dalej mamy bardzo piękny wizerunek p. Łopalewskiego „Na zgon Żeromskiego”. Wiersz jest sztucznie zbudowany i rozpada się na dwie części: jedną—na wzór lamentacji i drugą w stylu klasycznym podniosłe podzwonne wielkiemu twórca.

Następują dalej przemówienia wygłoszone na Akademji i przed przedstawieniem „Przezióreczki” w Wilnie dla uczczenia pamięci jej autora, przemówienia Rektora Zdziechowskiego, prof. Kolbuszewskiego, Mieczysława Limanowskiego, p. Hulewicza i p. Łopalewskiego. Każde z tych przemówień jest w swoim rodzaju bardzo do wnikiwe i ciekawe, tu chciałbym wymienić związek przemówień

nia p. Limanowskiego z utworem Żeromskiego «Puszcza Jodłowa». Przemówienie to jest doskonałym komentarzem do ostatniego utworu zgasłego pisarza. Na zakończenie mamy impresję p. Hel. Romer Ochensowskiej p. t. «Jak Wilno czciło Żeromskiego».

Wydawnictwo Wileńskie pamięci Żeromskiego poświęcone wyróżnia się doborem tematów, niepowszednio udatną catością i stanowi piękny przyczynek do holdu jaki złożyła Żeromskiemu Polska kulturalna, zatroskana o przyszłość polityczną i ideową państwa.

A oto drugie wydawnictwo na równie wysokim poziomie i równie estetycznie podane.

«Na szlaku Batorego» — księga zbiorowa oficerów rezerwy okręgu wileńskiego.

Stale twierdząc, że w Wilnie „robią się” różne rzeczy złudnie, powoli, ale przeważnie bardzo sumiennie, z poważnym wysiłkiem i z poczuciem odpowiedzialności, zwłaszcza „rzeczy literackie”.

Gdybyśmy mieli przykładać miarę idealną do tego rodzaju wydawnictw zbiorowych, jak oficerów, gdybyśmy ustalili postulaty mądre i rzeczowe,

jako to: wykazanie jedności ideowej wojska, szeroka myśl zawodowo-wojskowa, otwarte głowy z poczuciem intelektualnej siły, ożywająca myśl o obronę wspólną Państwa, o podporządkowanie interesów partyjnych — politycznych ogólnonarodowym, wymagającym wspólnego wysiłku; słowem gdybyśmy wysunęli hasło mocne i trafiające do głów i serc wszystkich jako motto wydawnictwa oficerów rezerwy — i takiego wydawnictwa pragnęli, w sukurs przysłałby nam książeczka spora p. t. «Na szlakach Batorego» jako odpowiadająca najsurowszym postulatom.

Pierwszą jej cechą, niejako zewnętrzną, ale bardzo zalecającą jest brak wierszy, czyli poezji. To już plus olbrzymi. W powodzi wierszy — rymów i rytmów, często gwałconych i naginanych, zaczęła zanikać w Polsce umiejętność poprawnego pisanja i myślenia t. zw. prozą.

I oto widzimy: szereg oficerów rezerwy i kilku wybitnych generałów z marszałkiem Piłsudskim na czele podają nam w pięknej szacie literackiej dalekie od banalności myśli.

Nasamprzód należy wymienić okoliczność dobrze świadcząca o powadze wydawców: Księgę otwiera autograf Józefa Piłsudskiego, następnie idą autografy generałów Dowbo-prof. Matusiaka i p. J. Hoppena.

ra, Hallera i Żeligowskiego — oto niejako symboliczny znak jedności: niema podziału na „bronie rozdzielowe, dzielnicowe”. Widzimy, że skupić może myśl poważną i wszystkich bez wyjątku, niezależnie od sentymentu niedawnej różnodzielnicowej tradycji naszego wojska.

Biskup Bandurski w pięknych słowach, pełnych pogody i siły wzywa do podnoszenia serca w takt wspólnej pracy i sprawy jednej.

Generał Smigły Rydz mówi o zadaniach oficera rezerwy z doświadczeniem myśli, wnioskującej z przykładów historii i praktyki własnej. Prof. St. Pigoń i major Kocporuszają niezwykle ciekawe epizody i większe i mniejsze walki zbrojnych oraz intelektualnych — o uniwersytet Wileński i na szlaku Batorego.

Dalej następuje szereg wspomnień osobistych pp. prof. Miennickiego, ks. prof. Swirskiego, R. Sakowicza, Wal. Charkiewicza, dr. J. Hurynowiczówny, Wł. Pawłowskiego oraz kilka przyczynków i rozprawek o najważniejszych zagadnieniach chwili pp. Wł. Kamińskiego, Cis Bankiewicz, St. Ciozdy i artykuł p. Łopalewskiego, bardzo wnikiwy i przetrawiony p. t. «Żeromski jako poeta walki».

Wydawnictwo zdobija ilustracje W. P.

Całe wydawnictwo cechuje wysoki poziom intelektualny, co nadaje mu duże znaczenie. A obok tego powaga myśli.

Jest to naprawdę «Próbna mobilizacja sił intelektualnych oficerów rezerwy» — jak pisze słusznie w słowie wstępem Redakcja. Redaktorowi wydawnictwa p. Wal. Charkiewiczowi należy pogratulować.

Tygodnik «Comedia» poświęcił swój Nr. 12 z dnia 9 maja Wilnu! Słusznie Reducie, z dodatkiem artykułku o literatach i muzyce wileńskiej.

Bardzo korzystnie przedstawiają się artykuły, dotyczące Reduty i muzyki. Natomiast wiele zastrzeżeń wywołuje artykuł p. Hero o literatach wileńskich, nierówny w sędzie, pozabawiony obiektywizmu i fragmentarycznie pisany. Jak na specjalny numer artykułki za nikły i nabyt już «podmiotowy!» Od błędów druku, a zwłaszcza przekręcania nazwisk aż się roi. A należy chyba do elementarnej kultury, nazwisk nie przekręcać. Ale to już nie wina p. Hero.

W. P.

# KRONIKA

CZWARTEK 13 Dziś Wnieb. P. Jutro Bonifacego

Wsch. st. og. 3 m. 48. Zach. st. o g. 7 m. 17

## URZĘDOWA

(t) **Sprawa duchownych prawosławnych usuniętych z diecezji.** W dniu wczorajszym dyrektor departamentu Wyznań Religijnych p. Borowski, który onegdaj przybył do Wilna, przyjął w obecności naczelnika oddziału wyznaniowego województwa p. W. Piotrowicza, dziesięciu duchownych prawosławnych, w stosunku do których urząd wojewódzki zażądał usunięcia ich z diecezji wobec nieposiadania obywatelstwa polskiego.

Konsystorz prawosławny zgodził się wówczas na usunięcie wspomnianych duchownych. Pan dyrektor Borowski przyjął właśnie wspomnianych wyżej duchownych prawosławnych celem szczegółowego wyjaśnienia sprawy każdego z nich. Wyjaśniło się, że niektórzy księża już po wyjściu tego zarządzenia uzyskali obywatelstwo, wobec czego możliwe jest cofnięcie zarządzenia w stosunku do kilku osób.

(e) **Zyskowność przedsiębiorstw.** Ministerstwo Skarbu wydało nowy okólnik, określający procent zyskowności dla poszczególnych przedsiębiorstw celem wymiaru podatku dochodowego. Okólnik ten ustala zyskowność, m. in. składów aptekarskich 8 proc. dla hurtu i 20 pr. dla detalu, skór 5-10, manufaktury 5-10 galanterji 7-12, papieru 5-12, artykułów spożywczych 5-12, towarów kolonialnych 4-10, chleba 5-7, mięsa 4-10, obuwia 4-8, hoteli 25 proc., kawiarnie 15 proc., piekarni 6-8 proc., lekarzy 75 proc., dentystów 50 proc., adwokatów 70 proc., inżynierów 60 proc., pośredników handlowych 75 proc., domów komisyjnych 60 proc., biur podań 60 proc. i t. d.

(w) **Konfiskata.** W dniu wczorajszym z rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie władze administracyjne skonfiskowały dodatek nadszycy „Kurjera Wileńskiego”.

## MIEJSKA

(o) **Kanikuła magistracka.** W ciągu ostatnich 2 tygodni nie były wyznaczone posiedzenia miejskich komisji i nie jest jeszcze określone najbliższe posiedzenie Rady miejskiej, chociaż sprawa do załatwienia jest mnóstwo.

(o) **Ad calendas graecas.** Sekcja techniczna Magistratu obiecuje uruchomić trzeci „piegiutek” z początkiem czerwca, a czwarty w jesieni na zimę. Wobec tego, że jak wiadomo, w zimie komunikacja piegiutkowa nie odbywa się z powodu wielkich wydatków na oczyszczanie toru, obietnicę wydziału inżynierjno-budowlanego należy uważać co najmniej za przedczesną.

(x) **Podziękowanie Magistratu** za ofiarę na standar. Dowództwo 85 p. piech. nadesłało w dniu wczorajszym, na ręce p. Prezydenta Bańkowskiego podziękowanie, z powodu asygnowania przez Radę Miejską sumy 3,000 zł. na ufundowanie sztandaru dla wyżej wspomnianego pułku.

(x) **Statut podatku za wynajem mieszkań w hotelach.** Reskryptem z dnia 1-go kwietnia r. b. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło, opracowany przez Magistrat m. Wilna, statut podatku za wynajem mieszkań w hotelach, pokojach umebowanych, pokojach noclegowych i gospodach dla przyjezdnych, na rok 1926. Statut ten zostanie w najbliższych dniach podany do wiadomości publicznej.

(x) **Delegacja stowarzyszenia rzemieślników u p. Komisarza Rządu.** Onegdaj przybyła do p. Komisarza Rządu na m. Wilno delegacja stowarzyszenia rzemieślników w Wilnie z prośbą o podwyższenie obecnych cen na mięso, oraz o poczynienie pewnych starań ze strony p. komisarza, w celu wstrzymania eksportu bydła zagranicę.

(x) **Ile osób wyjechało z Wilna zagranicę.** Według statystycznych danych w ostatnim miesiącu wyjechało zagranicę 98 osób, mieszkańców m. Wilna. Z powyższej liczby do Palestyny wyemigrowało 11 osób.

## WOJSKOWA.

(t) **Likwidacja komend uzupełnień koni.** Z dniem 1-go czerwca r. b. na podstawie rozkazu ministerstwa spraw wojskowych zostają zniesione komendy uzupełnień koni. Kompetencje komend przejmie dowództwo okręgu korpusowego nr. III.

(t) **Przymusowe ściąganie poborowych przed komisję poborową.** W związku z odbywającym się poborem rocznika 1905 zachodzą wypadki, że poborowi nie stawiają się do przeglądu w dniach wyznaczonych przez komisję poborową, odkładając to do tak zwanych dni dodatkowych po zakończeniu przeglądu. Wobec tego zaznacza się, że ci, którzy nie stawiają się w dniu właściwym przed komisją poborową, będą najzupełniej przymusowo przez policję i ponadto ulegną karze

w drodze administracyjnej. Niestawienie może być usprawiedliwione jedynie w tym wypadku, jeżeli poborowy przed dniem przepisowego stawienia usprawiedliwi się piśmiennie lub ustnie przed prezesem komisji poborowej.

W dniu wczorajszym organy policji zmuszone były sprowadzić przed komisję poborową 25 osób, które nie stawiały się dobrowolnie.

## PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

(w) **Strajki z powodu umów zbiorowych.** Między robotnikami i przedstawicielami fabryk wileńskich powstały w tych dniach poważne zażargi z powodu umów zbiorowych.

Robotnicy szeregu fabryk zwrócili się do przedsiębiorców z żądaniem podpisania nie zawartych dotychczas umów zbiorowych. Wobec tego, iż większość przedsiębiorców podpisała i zawarła umów odmówiło, w szeregu zakładów wybuchły w tych dniach strajki. Ostatnio zastrajkowali elektrycy i robotnicy hut szklanych.

Zlikwidowano jedynie zażarg pomiędzy właścicielami hoteli a pracownikami hotelowymi, pomiędzy którymi stanęła nowa umowa na rok 26.

Sprawą umów zainteresował się Inspektorat pracy, który doprowadził zapewne do porozumienia.

(x) **Zatarg robotników, pracujących w tartakach.** W ostatnich dniach powstał zatarg pomiędzy właścicielami tartaków, znajdujących się na terenie m. Wilna, a robotnikami, którzy żądają wyższych dołychczasowych płac w wysokości 50 proc.

(x) **Ilość zapomóg wypłaconych bezrobotnym.** W ubiegłym tygodniu Urząd Funduszu bezrobocia wypłacił ustawowych i dorącznych zapomóg w sumie 13,088 zł. Z powyższych zapomóg skorzystało 1362 osób. Z powodu obecnego zwiększenia się liczby osób pobierających zapomogi przewidziane jest wypłacenie zapomóg jeszcze, w bieżącym tygodniu na sumę 15,000 zł.

## KOLEJOWA

(k) **Inspekcja kolejowa oddziału Wileńskiego.** Odkładana ze względu technicznych inspekcja kolejowa oddziału wileńskiego, rozpocznie się z dniem 14 b. m. Próc kolejowej komisji technicznej na czele z prezesem p. inż. Staszewskim w powyższej inspekcji wezmą również udział prezes Izby Skarbowej p. Malecki, prezes Wileńskiej Dyrekcji Cei i szef wydziału kolejowego p. major Niekraś.

## POCZTOWA

(x) **Zlikwidowanie urzędu oficera łącznikowego.** Wobec ukończenia budowy sieci połączeń telefonicznych na pograniczu, zlikwidowany został w tych dniach urząd oficera łącznikowego przy Okręgowej Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Wilnie.

## SZKOLNA

(x) **Egzamina państwowe dla nauczycieli żydowskich.** W myśl zarządzenia Ministerstwa Oświaty naczelnictwo szkół powszechnych winno złożyć maturę najpóźniej w końcu 1926 r.

Co się tyczy egzaminów z polonistyki dla nauczycieli szkół żydowskich, to zorganizowane zostały 3 miesięczne kursy uzupełniające.

1-szy egzamin rozpocznie się w dniu 4 sierpnia r. b.

Do egzaminu tego przystąpić mogą również ci którzy nie ukończyli rzeczonych kursów i w tym celu winni zwrócić się z odpowiednim podaniem do Wileńskiego Inspektoratu Szkolnego.

## Z UNIWERSYTETU

(x) **Promocje.** W sobotę dnia 15 maja b. r. o godz. 12 i pół odbędzie się w Auli Kolumbowej Uniwersytetu pierwsze promocje na doktora w szeregach nauk lekarskich następujących studentów i studentek Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorygo: Jana Bubleja, Michała Bujwida, Jana Bielunasa, Erazma Bancera, Heleny Cynkusiówny, Stefani Dziękiewichówny, Jerzego Mroczkiewicz, Dydaka Pożaryckiego i Czesława Raczkowskiego.

(x) **Zebrań i odczytów.** Zebranie Związku Emerytów Cywilnych. W dniu 13 maja r. b. o godz. 12 poł. w lokalu Kolegium Ewang. Reformowanego (ul. Zawalna 1) odbędzie się ogólne zebranie członków Wileńskiego Oddziału Związku Emerytów Cywilnych, według programu: 1. sprawozdanie z działalności komitetu Organizacyjnego; 2. przemówienie przedstawiciela centralnego zarządu związku emerytów w Warszawie; 3. wybór zarządu oddziału i komisji rewizyjnej; 4. zatwierdzenie regulaminu oddziału.

Komitet organizacyjny uprasza o liczne przybycie emerytów.

(o) **Odczyt w związku studentów Białorusinów.** W dniu 13 maja r. b. o godzinie 6 wiecz. Związek studentów Białorusinów urządził w lokalu gimnazjum Białoruskiego — Ostrobramska 9, odczyt na temat „Maksym Harecki”, jako ideolog narodowej inteligencji białoruskiej, który wytyłsi p. Antoni Łuckiewicz. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

## RÓŻNE.

### (o) Autografy Wł. Syrokomli.

W archiwum państwowym w papierach po s. p. Aleksandrze Oskierce (1830—1911), który był opiekunem rodziny Syrokomli, natrafiono przypadkowo na 2 autografy wierszy Syrokomli, rejestrację manuskryptów, pozostałych po Syrokomli, listę składkę na urocznicę Syrokomli i inne pamiątki mniejszej wagi. Autografy zawierają wiersz w dzień św. Mikołaja 1857 roku do Mikołaja Malinowskiego, poczynający się od słów „Zawsze przyjacielu dorazie święta” oraz wiersz „Do swawolnych dzieci”, który zaczyna się od słów: „Babunia na wnuków się sroży”.

(o) **Mury po Bazylijskie.** Przełożony klasztoru po-Bazylijskiego zawarł umowę z dyrektorem gimnazjum Białoruskiego mieszczącym się w tym rządowym po-klasztornym gmachu, o przedłużeniu kontraktu, który upływa z dniem 1 lipca r. b., jeszcze na 4 lata. Umowa ta uwzględnia fakt, że rząd jest właścicielem gmachu i że prawo Konsystorza prawosławnego ma być rozstrzygnięte w Sądzie Apelacyjnym w Wilnie w dniu 11 sierpnia r. b.

(o) **Podziękowanie.** Komitet Organizacyjny „Tygodnia Uczenia” wyraża najgłębsze podziękowanie p. prof. Januszkiwiczowi za piękny odczyt „Młodzież wobec niebezpieczeństwa gruźlicy w domu i szkole”, wygłoszony w pierwszym dniu „Tygodnia Uczenia”.

## TEATR I MUZYKA.

(o) **Reduta w gmachu na Pohulance** gra dzisiaj i dni następujących komedji w trzech aktach St. Krzywoszewskiego „Pan minister”. Płatkowe przed-stawienie przeznaczone jest na dochód „Tygodnia Uczenia”. Komedji Krzywoszewskiego nie należy utożsamiać z farsą francuską graną onego czasu w Wilnie pod podobnym tytułem.

## WYPADKI I KRADZIEŻE.

(t) **Figliki sówdrzalskie szoferów autobusowych.** Nie bącząc na ostatni nieszczśliwy wypadek z autobusem (naprzeciw Bunimowicza) i nie zwracając na okropne warunki terenowe szoferzy autobusów prowadzą maszyni niejednokrotnie pozwalają sobie na brawurową jazdę, narażając tem przygodnych pasażerów na ewentualność katastrofy i jej skutków.

W dniu wczorajszym szofer autobusu Nr 14217 firmy „Ruch samochodowy” jadąc z nadmierną szybkością, w celu wykazania swojej zręczności wobec jadącego z nim obok kolegi, skręcił stęp—bramy triumfalnej zbudowanej naprzeciw dworca. Oslupieni z przerażenia pasażerowie pewni byli katastrofy. Może-by władze powołały do czuwania nad bezpieczeństwem wejrzali w te stosunki.

(t) **Trup kobiety.** W dniu wczorajszym, w godzinach rannych znaleziono przy ul. Letniej (na Antokolu), nieżywą kobietę w wieku lat 20. Po zbadaniu lekarskim okazało się, iż wspomniana, nazwiska której narazie nie ustalono zmarła, wskutek otrucia się esencją octową.

**KUPIE** natychmiast nowy lub używany motor 10 — 12 HP prądu zmiennego. Natomiast sprzedam 9 silny motor prądu stałego. 11 Radzińska 67 (sklep spożywczy).

## Nowy rozkład jazdy pociągów.

Dyrekcja Wileńska K. P. zawiadamia że w związku z wprowadzeniem w życie od 15 maja r. b. nowego rozkładu jazdy o północy z dnia 14 na 15 maja niżej podane pociągi osobowe odjadą z Wilna według następującego rozkładu jazdy, a mianowicie:

a) pociąg osobowy Nr. 411 komunikacji Wilno—Mołodeczno, odchodzący z Wilna o godzinie 22 min. 25, w dniu 14 V nie odjeżdża, a natomiast odjeżdża tegoż dnia—jako pociąg nadzwyczajny Nr. 411-A o godzinie 22 min. 15.

b) pociąg pospieszny Nr. 704 komunikacji Zemiale—Warszawa Gł. odchodzący z Wilna o godz. 22 min. 40, w dniu 14 V

## Z całej Polski

(o) **Występ głodomora w Warszawie.** W środę rozpoczął w cyrku głodomór Alfred Morano rekordowy post. Sensacyjne to w swoim rodzaju doświadczenie poprzedzi o 6-ty po poł. spisanie oficjalnego protokołu i zbadanie głodomora przez lekarzy w obecności władz, prasy i publiczności, poczem nastąpi zamknięcie do szklanego pałlonu i nałożenie pieczęci na zamki. Dozór nad głodomorem objęło Koło medyków U. W.; niezależnie jednak od kontroli fachowej, publiczność sama, mająca dostęp dniami i nocą za opłatą 1 zł. stanowić będzie kontrolę dotrzymania. Studenci i młodzież szkolna płacić będzie za wejście tylko 50 groszy. Ciekawe jak też długo 53-letni Morano wytrzyma bez jedzenia i, czy pobije wszechświatowy rekord głodomowania wynoszący 44 dni?

(o) **Katastrofa lotnicza pod Łodzią.** Z Krakowa wyruszył do Warszawy aparat Potez prowadzony przez pilota Hipolita Mazurkiewicza. W okolicach folwarku Wólka Bykowska pod Łodzią pilot z powodu defektu w motorze, zmuszony był lądować. Po naprawieniu uszkodzenia, ścignął aparat na szosę, zaledwie jednak uniósł się w powietrze, zawadził skrzydłem o topole i spadł, lamiąc się w drzazgi. Ciężko rannego pilota odwieziono do Łodzi.

(o) **Samolot inż. Tułacza.** Na Targach poznańskich fabry. Samolot wys awiła dwupłatowiec szkolny Henriot, fabrykowany masowo na zamówienie rządu podług licencji francuskiej i płatowiec dyr. fabr. inż. Piotra Tułacza. Zbudowany wyłącznie z materiałów krajowych odznacza się zmniejszeniem szybkości, a więc zwiększeniem bezpieczeństwa lądowania, przeznaczony jest przede wszystkim dla celów wojskowych, jak utrzymania łączności między jednostkami kawalerji, nadaje się też do celów sportowych.

(o) **Wylegarnia ryb w Pucku.** Pucka państwowa wylegarnia ryb wypuściła w tym roku milion narybku siei wędrownie do zatoki. Ponieważ badania wykazały, że pomiędzy sieją wędrowną (brzaną) a stawową zachodzi różnica minimalna — użyto w części narybek siei stawowej. Nadmienić należy, że ta sama wylegarnia w Pucku za czasów niemieckich nie produkowała nigdy więcej nad ćwierć miliona narybku.

(o) **Ulgi kolejowe do zdrojowisk.** Od dnia 15-go maja Ministerstwo Kolei wprowadza w całem państwie, tak jak r. ub. taryfę ulgową na przejazd w jedną i drugą stronę dla osób jadących w celach leczniczych lub wypoczynkowych do miejscowości wskazanych w specjalnej taryfie. Osoby te płacić będą w pierwszej stronie pełną taryfę, w drodze zaś powrotnej zaliczane im będą ulgi w obydwe strony na podstawie zaświadczeń wydanych przez zarząd zdrojowisk lub uzdrowisk. Ulga wynosi 33 proc. podstawowej taryfy i będzie obowiązywała na odległości nie mniejszej niż 100 km.

# SPORT

## Zawody sportowe

**członków org. kadry instruktorskiej 5 p. p. Leg.**

Niejako egzaminem do zapowiedzianych na dni 23 i 24 bm. zawodów z racji święta przysposobienia wojskowego, będą zawody sportowe dla członków organizacji kadry instruktorskiej 5 p. p. Leg. Zawody te odbędą się w dniu 16 bm, a udział w nich wezmą członkowie hufców szkolnych gimn. Leleweła, Mickiewicza, oo. Jezuitów, Promienistych, drużyny harcarskie, oddział pierwszy i szkoła podoficerskich związku strzeleckiego oraz legja akademicka.

Bogaty program tych zawodów przedstawia się następująco:

7 rano—pięciobój wojskowo-sportowy na boisku 5 p. p. Leg. (koszary Szeptyckiego); bieg 100 metr. skok wzwyż z rozbiegiem, rzut granatem wdal, marsz 5 kilometrowy i strzelanie na 100 metrów.

Część druga przewiduje konkurs strzelecki (200 mtr.) w strzelnicy garnizonowej (Zakretowa), przyczem każdy zawodnik odda 15 strzałów z pozycji stojącej, kłęczącej i leżącej bez podporki.

Wreszcie trzecia część poświęconą zostanie zawodom lekko-atletycznym: sztafeta 4+100, bieg 100, 400 i 1500 mtr., skok wdal i o tyczce, rzut dyskiem i oszczepem.

Na podstawie wyników osiągniętych w dniu 16 b. m. wybrani zostaną z wodnicy na zawody w dniu 23 i 24 bm.

(o) **„Reduta” — „Prasa Sportowa”.** Dnia 23 bm. odbędą się doroczne zawody piłki nożnej, pomiędzy artystami Reduty Wileńskiej a członkami Związku Prasy Sportowej w Wilnie. Zawody te wzbudzają żywe zainteresowanie „redutowcy” bowiem mają zorganizowaną drużynę sportową, doskonale wyekwipowaną.

## Ze świata.

### P. P. P. przed sądem

Proces zbliża się ku końcowi. Na sobotę wyznaczona została ostatnia grupa świadków. W poniedziałek nastąpi tedy zamknięcie przewodu sądowego i rozpocznie się przemówienie stron.

Obrazy wczorajsze rozpoczęły się od przesłuchania św. gen. dyw. Prokopowicza. Świadek ustala, iż w lipcu 1923 roku spotkał na ulicy Górczyńskiego, który powiedział mu, że w listopadzie ma nastąpić zamach rewolucyjny i że wobec tego wszyscy dobrze myślący obywatele tworzą organizację w celu pomagania rządowi. Świadek zainteresował się tą organizacją i konferował z Pękostawskim oraz był na zebraniu u ks. Oraczewskiego, gdzie zastał generałów Macewicza, Żukowskiego, Wroczyńskiego i innych, których nazwiska nie pamięta. Świadek miał wrażenie, że P. P. P. była organizacją legalną, gdyż Pękostawski mówił mu, iż należał do niej ministrowie i generałowie.

Z gen. Wroczyńskim świadek rozmawiał o P. P. P. tylko jeden raz i gen. Wroczyński ostrzegł go wówczas przed organizacją. Zaznaczyć należy, że gen. Prokopowicz stwierdził w dniu wczorajszym, iż do P.P.P. nigdy nie należał.

Świadkowie ks. Zegard i ks. Adamski zeznali, iż przyjmowali przysięgę od członków P. P. P.

Dopiero po interwencji kardynała Kakowskiego zmuszeni byli tego zaniechać.

Świadek ks. Wiśniewski, który również przyjmował przysięgę od członków organizacji zeznaje, iż Górczyński zachęcał go do wstąpienia do P. P. P. Na zebraniu w podziemiach kościoła Wszystkich Świętych świadek słyszał przemówienia przywódców P. P. P., w których krytykowano działalność rządu i nawoływano do wprowadzenia dyktatury faszystowskiej, mającej na celu zwalczenie wyrotowych organizacji lewicowych.

Osk. Pękostawski: które organizacje ksiądz uważa za lewicowe?

Świadek: komunistów, masonów, żydów i socjalistów — jako tych wszystkich, którzy idą przeciwko narodowi polskiemu.

Świadek poseł Chaciński ustala, iż Pękostawski był przez rok członkiem stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, brał czynny udział w walce wyborczej i że wystąpił ze stronnictwa po wyborach.

(o) **Siedemsetna rocznica zgonu Śgo Franciszka.** Władze miejskie Asyżu przygotowują się do uroczystego uczczenia pamięci swego Świętego, usiłują przywrócić miastu w części taką szatę, w jakiej istniało w XII-tym i XIII-tym. Wszyscy właściciele domów odświeżają fasady a z pod opadającej stwardniałej skorupy wapiennej wyłaniają się tuki, okna i małe drzwi, które były, jedne obok drugich, zamurowane. Legenda bowiem głosi, że gdy umierał gospodarz zamurowywano stare drzwi a na przyjęcie następcy otwierali się drzwi nowe. Nad portalami ukazują się latarnie z kutego żelaza i ozdoby majolikowe w stylu gotyckim. Pochodzący z XIII-go wieku Palazzo dei Priori, obecny ratusz, przebudowany jest według swego pierwotnego projektu. Wykuta w skałę pod słynnym gotyckim kościołem klasztornym krypta, w której przechowywane są szczątki Świętego, będzie znacznie powiększona i ozdobiona w stylu kościoła górnego i dolnego. Przebudowany też zostanie mały kościółek i krypta San Nicolo, a stara brama na drodze do kościołka Portiuncula, gdzie Święty skonał, zostanie znów otwarta. Rząd włoski przeznaczył na te roboty milion lirów. W Rzymie stanie przed bazyliką Laterańską pomnik Śgo Franciszka, dłuta prof. Toniniego, a w Mediolanie wzniesiony będzie drugi pomnik na Piazza del Risorgimento, wykonany przez prof. Prentacoste.

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

13 mija 1926 r.

Dewizy i waluty:

	Tranz.	Sprz.	Kupno.
Dolary	10,10	10,00	10,00
Holandja	407,00	407,00	404,96
Londyn	49,20	48,70	48,82
Nowy-York	—	—	—
Paryz	31,73	31,73	31,57
Praga	29,98	29,98	29,84
Szwajcaria	195,75	193,85	194,33
Wiedeń	142,80	142,80	142,10
Włochy	40,38	40,38	40,18
Belgia	32,45	32,45	32,29
Sztokholm	273,50	273,50	272,20

## Papiery wartościowe.

Pożyczka dolarowa 72,72 (w złotych 727,20)			
kolejowa 160,00	164,00	—	—
5 pr. pożyczk. konw.	32	33	—
pr. pożyczk. konw.	—	—	—
proc. listy zast.	—	—	—
ziemskie przedw.	23,90	24,80	23,80

Zeznania kilku pozostałych świadków nic istotnego do sprawy nie wniosły.

# ROLNICY!!!

Kupując nawozy sztuczne pamiętajcie że najlepszym i dotąd niezastąpionym nawozem azotowym pod wszelkie rośliny uprawne, a zwłaszcza pod buraki cukrowe, jest oryginalna

## SALETRA CHILIJSKA

którą nabywać można za gotówkę po najniższych cenach w firmie:

**BARAŃSKI, BARCIKOWSKI i Ska,**  
WARSZAWA, ul. Zgoda Nr 1  
TELEFON: 131—62, 101—37.

# DRUSKIENIKI

zdrojowisko położone nad Niemnem i otoczone olbrzymimi lasami sosnowymi. Radiacyjne solanki. Chlorobromowe. Kąpiele: solankowe, kwasowe, borowinowe, Hydroterapia. Elektroterapia. Kąpiele słoneczno-piętrne. Plaża nad Niemnem. Kąpiele kaskadowe. **SUCHO, SŁONECZNIK, WESOŁO, TANIO!** Dużo spacerów i wycieczek. Rybołówstwo. Grzybobranie. Sezon od 15-go maja do 20 września. Przed wyjazdem lub wynajęciem mieszkania prosimy zasięgnąć informacji, porad i wskazówek w biurze Zarządu: Warszawa, Marszałkowska 130 1-sze piętro.

# Kupuje

potrzebne mi do studjów dzieła filozoficzne

w językach: polskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim zwłaszcza poszukuję książek wydanych przez Polskie Towarzystwo Filozoficzne we Lwowie, przez Kasę Mianowskiego w Warszawie szczególnie zaś:  
1. W. James «Pragmatyzm»  
2. J. Gólurowski «Filozofia i Życie»  
3. Im. Kant «Prolegomena» do wszelkiej przyszłej metafizyki...  
4. tegoż «Uzasadnienie Metafizyki Moralności»  
oraz polskiego przekładu Schopenhauera «O poczwórnym źródle twierdzenia o podstawie dostatecznej».

DOWIEDZIEĆ SIĘ w Adm. n. SŁOWA.



W. Jurawicz

były majster firmy Paweł Bure

Sprzedają i naprawia zegarków pierwszorzędnych fabryk i konstrukcji oraz reperacje i obślanki przedmiotów jubilersko-złotniczych, CENY PRZYSTĘPNE.  
Mickiewicza Nr 4  
Ostobranska 13

Kino Kameralne „Polonja“ ul. Mickiewicza 22

Miejski Kinematograf KULTURALNO-OŚWIATOWY SALA MIEJSKA (ul. Ostobranska 5)

CENA BILETÓW: wraz z dodatkiem

Kino-Teatr „Helios“ Dziś premiera! Film ze śpiewem! „Ten, którego biją po twarzy“ (ŻY BŁAZNA) w 8 akt. W roli głównej Czarodziej ekranu Lon Chaney

Piegi żółte plamy usuwa: „Grem de ROSE“

żądać w składach aptecznych i perfumeryach SKŁAD GŁÓWNY St. Kopeć Warszawa, Chłodna 55.

Piegi węgry i żółte plamy usuwa, udelikatnia i odmładza cerę czyniąc ją matową i aksamiłną

Krem „Neo-Metamorfoza“ wyrobu apteki A. Klippel w Warszawie ul. Grochowska Nr 91.

Żądać w aptekach i składach aptecznych Reprezentacja tna: Województwo Wileńskie. Skład materiałów aptecznych Eugeniusz KUDREWICZ A. ul. Ad. Mickiewicza Nr 26 Wilno, W.Z.P. 3342—VI dn. 5-V-26.

Podwójny program! 14 aktów! Najlepszy program jaki Wilno dotąd widziało! „leń grzech“ dramat salonowo-życiowy w 10 akt. „Ślub którego nie było“ arcywesola, dowcipna, szampańska farsa w 8 kłach.

Dziś będzie wyświetlany film „Władea Taghory“ Wielki film egzotyczny udziałem dzikich zwierząt, tygrysów, słoni, małp, krokodyli i t. p. Serja I „Wśród małp i tygrysów“ dramat w 6 akt. W roli gł. Anita Lerke i Tzwetza Tazczewa. Nad program: «Chimska awantura» groteska w 2 aktach. Orkiestra pod dyrykcją kapelmistrza W. Szczepańskiego.

Kasa czynna w niedzielę i św. od godz. 2 m. 30. w powszed. dnie od godz. 4 m. 30. Początek seansu w niedzielę od godz. 3-ej w powszednie dnie od godz. 5-ej. Parter 60 gr. Amfiteatr i balkon 30 gr.

Rekord powodzenia na całym świecie! Arcywesoly dramat p-g ntwtwu LEONIDA ANDRZEJEW A

WYROK W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej W dniu 11 lutego 1926 roku, Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Szejny Berlin oskarżonej o lichwę na zasadzie art. 119 i 122 U.P.K. i art. 19 Ust. z dnia 2.VII 1920 r.

Sędzia Pokoju (—) B. Olechnowicz.

WYROK W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej W dniu 25 lutego 1926 roku, Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Stefana Protasa oskarżonego o lichwę na zasadzie art. 119 i 122 U.P.K. i art. 19 Ust. z dnia 2.VII 1920 roku.

Sędzia Pokoju (—) B. Olechnowicz.

WYROK W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej W dniu 12 lutego 1915 r. Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Franciszka Krasnoburskiego oskarżonego o lichwę na zasadzie art. 119 i 122 U.P.K. i art. 19 Ust. z dnia 2.VII 1920 r.

Sędzia Pokoju (—) B. Olechnowicz.

WYROK W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej W dniu 19 marca 1926 roku, Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Izzydora Pezyckiego oskarżonego o lichwę na zasadzie art. 119 i 122 U.P.K. i art. 19 Ust. z dnia 2.VII 1920 r.

Sędzia Pokoju (—) B. Olechnowicz.

WYROK W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej W dniu 18 lutego 1926 roku. Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Basi Jakubowicz oskarżonej o lichwę na zasadzie art. 119 i 122 U.P.K. i art. 19 Ust. z dnia 2.VII 1920 r.

Sędzia Pokoju (—) B. Olechnowicz.

WYROK W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej W dniu 31 marca 1926 roku, Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Andrzeja Matulajca oskarżonego o lichwę na zasadzie art. 119 i 122 U.P.K. i art. 19 Ust. z dnia 2.VII 1920 r.

Sędzia Pokoju (—) B. Olechnowicz.

WYROK W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej W dniu 25 lutego 1926 roku, Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Berci Koczana oskarżonego o lichwę na zasadzie art. 119 i 122 U.P.K. i art. 19 Ust. z dnia 2.VII 1920 r.

Sędzia Pokoju (—) B. Olechnowicz.

WYROK W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej W dniu 31 marca 1926 roku, Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Andrzeja Matulajca oskarżonego o lichwę na zasadzie art. 119 i 122 U.P.K. i art. 19 Ust. z dnia 2.VII 1920 r.

Sędzia Pokoju (—) B. Olechnowicz.

WYROK W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej W dniu 25 lutego 1926 roku, Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Berci Koczana oskarżonego o lichwę na zasadzie art. 119 i 122 U.P.K. i art. 19 Ust. z dnia 2.VII 1920 r.

Sędzia Pokoju (—) B. Olechnowicz.

WYROK W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej W dniu 31 marca 1926 roku, Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Andrzeja Matulajca oskarżonego o lichwę na zasadzie art. 119 i 122 U.P.K. i art. 19 Ust. z dnia 2.VII 1920 r.

Sędzia Pokoju (—) B. Olechnowicz.

## SPÓŁDZIELNIA ROLNA KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIAN ul. ZAWALNA 1 TELEFON 1-47.

### Sprzedaje: Ziemiaki do sadzenia

Odmiany: Wohlmann Kleinspiegel Parnassia Deodora.

## Wszystko dla panów:

Obuwie, Bielizna, Kapelusze, Krawaty, Trykotaże, Galanterja, Przybory podróżne

w wielkim wyborze pierwszorzędnej jakości

Poleca nowo utworzony DOM HANDLOWY W. JANKOWSKI i S-ka WILNO, ul. WIELKA 42.

## Wianki

METALOWE i PORCELANOWE w domu i na cmentarzach.

SILINICZ Żwirowa Góra 7 (zapłać u dozorczy).

## Mieszkanie

do wynajęcia 2 pokoje i kuchnia. Stefana 38 m. 1.

## Gabinet Kosmetyczny

Z. Zdzienickiej

Masaż twarzy. Stosowanie Radiolux'u. Usuwanie zmaszczek, Farbowanie włosów. Elektryzacja kosmetyczna. Usuwanie podbrodka.

Mickiewicza 1 m. 8, wejście z placu Katedy, W.Z.P. Nr 1 Wilno, dn. 30.I 1926 r.

## Letnisko

2 pokoje z werandą pod Wilem. Wiadomości Św. Anny 3 m. 1.

## Gotówkę

na oprocentowanie przyjmuję Wł. Tow. Handl.-Zast. „Lombard“ Biskupia 12. Gwarancja absolutna.

SIANO, SEOME w ilościach wagi nowych z dost. zechcą ponownie na do kolejkup. Wilno, pociąg, uwzględniając ty listowne: Ofi. godziny od 8 wiecz. Zakretowa 5B m. 11.

## BIURA

Reklamowego Stefana Grabowskiego w Wilnie ul. Garbarska 1 telefon 82.

## Letniska

domy, majtki, place, mieszkania, sklepy, — na dogodnych warunkach poleca Dom H. K. „ZACHĘTA“ Portowa 14 telefon 9-05.

— Mieli zapewne lat siedemnaście-osiemnaście. Chłopiec wydał mi się starszym. Perswadował coś siostrze, wstrzymując ją zapewne przed jakimś figłem, który chciała spłatać; „uspokój się Regimo“, powtarzał prosząco. — Jeśli ten park interesuje pana, można go zwiedzić? — zwróciła się do mnie młoda dziewczyna — będzie nawet wkrótce sprzedana. — Młodzieniec przetrwał żywo: — Pragnie go pan zwiedzić, bardzo proszę. — W ten sposób poznałem park o imponującej roślinności tropikalnej, pełen kwiatów barwnych i drzew wyniosłych. Od tego czasu Liserb zmieniała już kilka razy właścicieli, aż skończyła się na licytacji. Wspomniałem wieczor z przed dziesięciu laty wzbudziło we mnie chęć nabycia tego pięknego zakątka. Jerzy i Regina byli dla mnie, podczas przechadzki, uprzejmi niezmiernie, okazując wdzięczność za przerwanie przykrej sprzeczki. — Czy byli sami? — Tak, sami pozostali, gdy żegnaliśmy ich późnym wieczorem. Czy potrzebuje pan dalszych wyjaśnień? — Monstier udął, że nie styż mego tonu wyzywającego, którym rzuciłem ostatnie zdanie, rozdrażniony natarczywością jego pytań. Podniósł do siebie filiżankę herbaty i spojrzawszy na nią, — Mimo pustki dzisiejszej, pozostały tu jeszcze piękne kobiety — zauważył. (D. C. N.)

## SPRZEDANO WIĘCEJ NIŻ DWA MILIONY SŁOIKÓW.

### MŁODOŚĆ i PIĘKNOŚĆ nadaje KAŻDEJ TWARZY KOBIECEJ krem GAZIMI METAMORPHOSA

USUWA RADYKALNIE PIEGI, WĄGRY, ZMASZCZKI, OGORZAŁOŚĆ i INNE DEFEKTY CERY.

M.S.W. (D.S.Z.) Nr 316.

## Kamienie żółciowe

zmiękcza i usuwa CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego. Kamienie schodzą bez bólu. Ataki w zupełności ustają.

Ohjawy (początkowe): Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra) Pobołowania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji język obłożony. Odbijanie gazami wzdęcia i burzenie w kiszce. Bóla i zawroty głowy.

Ohjawy (podczas ataków): w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylniej — w pasie — krzyża — sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozszadanie żeber i parcie na kiszki stołowa. Niekiedy wymioty żółcia, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.

Sprzedają w aptekach i składach aptecznych Skład główny: Warszawa Nowy-Swiat 5, (lewa oficyna i pigro).

## HYGIENA CZY KOKIETERJA

SĄDZIE PANIESAME ...

KREM SIMON „Crème Simon“ uwalnia skórę od wszelkich niedoskonałości, pobudza życiowe funkcje naskórka i nadaje w ten sposób miękkość, delikatność i aksamiłność skórze, białość i czystość cerze.

Bajkowa śnieżność tego doskonałego toaletowego Kremu, jego zapach z czystych esencji kwiatowych, jest własnością dzięki której Puder Simon „Poudre Simon“ się nie osypuje, wykonując w sposób tak przyjemny toaletę kobiety, że ta nie wie już, gdzie się kończy hygieny... a gdzie się rozpoczyna kokieterja.

DO NABYCIA WSZĘDZIE Krem, puder i mydło Simon Crème, poudre & savon Simon

Parfumerie Simon, 59 Fg. St. Martin, Paris.

ALBERIC CAUHET. „Regina Romani. Cześć pierwsza. I. Drugi dzień Wielkiejnoy jest zwykle w Nicei dniem pięknym, lecz pustym i cichym. Po porannych ceremonjach religijnych, gdy zdzwonił głosy daleko na morzu się rozpięły, goście zimowi, korz, stając z ostatnich tygodni tego sezonu, rozeszli się dając ku pięknym zakątkom przylądków, wysp i wybrzeży lub surowych pejzaży kamienistych gór, owianych łechnieniem lodowem Alp. Nicea opuszczona, wypoczywająca, śni słodko w ciszy słonecznej. Po południu ukazują się gdzieś niedziedzie białe plamy pośród palm i róż, girlandami otaczających terasy. Rzadkie postacie, ubrane niedbale posuwają się alejami kaktusów i aloesów. Muzea, archiwa, biblioteki, miasto całe jakby zamario, to co pozostało w nim życia, skupia się w dwóch kasydach i w hotelach na dancingsach. Nie tańcząc i nie gram, ale lubię życie i ruch, skierowałem się więc w ten świąteczny dzień poniedziałkowy, gdy świeży powiew wieczorny muskała zacząć zatkę Aniolów, do kasyna Negresco. Chwilę wałem się w wyborze między Negresco, a Ruh'em, gotów już byłem nawet wejść do tego ostatniego, gdzie mogłem spotkać jednego z moich przyjaciół Anglików, wielkiego amatora rzadkich książek, który odnalazł właśnie broszurę nie-

znana, dotyczącą trzech kobiet, których historję badałem w tym czasie. Były to: Joanna z Neapulu, która schroniła się do Nicei po zabiciu męża, Marja-Ludwika-Krystyna, młodociana żona kardynała Maurizio de Saroir, który purpura poświęcił swej miłości do tego dziecka; a wreszcie Katarzyna Segurane, bohaterka, która uratowała swe miasto przed Turkami, oblegającymi je w XVI w. Gdy miałem przesiąść próg, przypomniałem sobie, że przyjacieli mój wyjechał na wycieczkę. Poszedłem dalej i oto dziwne losu zrządzenie zawiadło mię tam, gdzie odegrać się miał tego wieczoru pierwszy akt niezwykłego dramatu, w który wpleciony zostałem przez siły tajemne, kierujące naszym życiem i wbrew naszej woli i świadomości, nadające naszej osobie wpływ na cudze losy. Lustró jakieś, przy wejściu do kasyna Negresco, odbiło twarz moją posępną dzisiaj, dzięki zmaszczce przecinającej ciało, a świadczącej o doznany zawodzie. Istotnie spotkał mię żawód, który był powodem złego humoru. Chciałem kupić część przepięknego parku Liserb, parcelowanego dzisiaj właśnie, lecz kłós przepłacił na licytacji i zwyciężył mię. Zauważyłem, że ziemi tej zapragnął jeszcze bardziej od chwili, gdy utracićm nadzieję zdobycia jej. Rozległ się przy mnie głos nawi-pódrwiący, niby echo zewnętrzne moich myśli. — Co się panu stało, drogi pa-

# „SŁOŃCO”

Wilno, Piątek 14-go maja 1926 r.

## Dalszy rozwój wypadków w stolicy.

### Modlin poddał się wojskom Marszałka.

Telegraficznie z Warszawy.

Nasz korespondent warszawski nadsyła nam drogą telegraficzną następujące informacje o sytuacjiw godzinach popołudniowych godz.(17-a) w stolicy:

W Belwederze znajdują się w tej chwili generałowie Zagórski, Rozwadowski i Kukiel. Ten ostatni jest dowódcą

W danej chwili rozpoczął się atak wojsk marszałka Piłsudskiego na pozycje rządowe.

W NPR nastąpił rozłam. Dziś rano nie wyszły Warszawianka, Gazeta Poranna Warszawska i Rzeczpospolita. Na mieście panuje zupełny spokój. Magazyny pootwierane.

Wczorajbyli u Marszałka Piłsudskiego Ks. Lubomirski i p. Alexander Meysztowicz

Minister Osiecki odleciał wczoraj aeroplanem do Poznania.

O godz. 5-ej rano wojska marszałka Piłsudskiego w akcji oskrzydającej zdobyły lotnisko, Kolonję Staszica i plac Zbawiciela.

Modlin poddał się wojskom marszałka Piłsudskiego. Ilość zabitych podczas zajęcia miasta 52 rannych 252.

Generał Sikorski znajduje się we Lwowie a nie w Poznaniu.

## Zajęcie Belwederu.

O godzinie 4<sup>30</sup> Belweder został zajęty przez wojska marszałka Piłsudskiego.

